



Perspektywy polityki obronnej Kanady

Paweł Markiewicz

Rosyjska inwazja na Ukrainę zwiększyła wsparcie Kanady dla tego państwa, które już przed wojną było znaczące. Premier Justin Trudeau mimo wcześniejszych oporów zdecydował o powiększeniu budżetu obronnego i o nowych inwestycjach w zdolności wojskowe. Skala wyzwań modernizacji technicznej i transformacji kanadyjskich sił zbrojnych powoduje jednak, że wzmocnienie obecności wojskowej w Europie nie będzie dla Kanady priorytetem. Oznacza to, że kanadyjski udział w dalszym wzmacnianiu wschodniej flanki NATO, zgodny z decyzjami szczytu w Madrycie, może być ograniczony.

Od rosyjskiego ataku na Ukrainę 24 lutego br. [Kanada istotnie zwiększyła skalę pomocy dla tego państwa](#) – obecnie zajmuje dziewiąte miejsce na świecie pod względem wartości udzielonego wsparcia (dotychczas 0,19% PKB). Deklarowanym celem Kanady jest umożliwienie Ukrainie odparcia rosyjskiej agresji i utrzymanie niepodległości. Trudeau jednoznacznie popiera dążenia Ukrainy do członkostwa w Unii Europejskiej, zapowiedział też współpracę z partnerami we wdrażaniu reform koniecznych dla bliższej integracji tego kraju z UE. Kanada przekazuje też Ukrainie uzbrojenie. W kwietniu br. przeznaczyła na ten cel 500 mln dol. kanadyjskich, a najnowsza transza, ogłoszona w czerwcu br., zawiera m.in. części do haubic M777 (lufy) i 39 lekko opancerzonych pojazdów LAV. Kanada wznowi zawieszone w lutym br. ćwiczenia żołnierzy ukraińskich na terenie Wielkiej Brytanii (operacja Unifier z udziałem 90 kanadyjskich szkoleniowców). Wszystkie te decyzje potwierdzają ambicje Kanady odgrywania ważnej roli w polityce bezpieczeństwa w Europie. Utrzymanie kanadyjskiej pozycji w NATO w nowej sytuacji strategicznej wymaga jednak zwiększonych nakładów na kanadyjskie siły zbrojne (CAF), które przez lata były zaniedbywane. Zmiany zostały zapowiedziane jeszcze w długoterminowej strategii obronnej Partii Liberalnej premiera Trudeau (*Strong, Secure, Engaged*) z 2017 r., a ich realizację przyspieszono w ostatnich miesiącach.

Wzmacnianie potencjału wojskowego Kanady. Ze względu na położenie geograficzne CAF tradycyjnie dysponowały

silnym lotnictwem i marynarką wojenną. Siły powietrzne posiadają 430 statków powietrznych, z których największą wartość bojową mają – pozostające w służbie od 1983 r. – wielozadaniowe CF-18 (80 sztuk) i F/A-18 (18) Hornet. Marynarka ma do dyspozycji m.in. 12 dużych okrętów (fregat), okręty podwodne klasy Victoria (z 1998 r.), 12 przybrzeżnych okrętów patrolowych i jeden patrolowiec arktyczny. Siły lądowe natomiast opierają się na trzech brygadach zmechanizowanych, które wykorzystują m.in. niemieckie czołgi Leopard 2 w starszej wersji A4M (62) oraz nowszej A6M (20), a także wozy bojowe LAV produkcji kanadyjskiej. CAF brakuje zaawansowanych systemów uzbrojenia, zwłaszcza obrony przeciwrakietowej i przeciwlotniczej.

W kwietniu br. Kanada zwiększyła budżet obronny o 8 mld dol. kan. rocznie na okres 2022–2027 (w 2021 r. 24,3 mld dol. kan., tj. 18,6 mld euro). Oznacza to wzrost wydatków na obronę w relacji do PKB z 1,3% do 1,5% po pięciu latach. Część dodatkowych środków (ok. 3 mld dol. kan. rocznie) będzie skierowana na zakup 88 myśliwców F-35 (o wartości w sumie 19 mld dol. kan.). Największą inwestycją jest modernizacja systemu obrony przestrzeni powietrznej Ameryki Północnej (NORAD), kluczowego dla ostrzegania przed atakami na kontynent przy użyciu pocisków balistycznych, w tym z głowicami [hipersonicznymi](#). Łączny koszt projektu to 40 mld dol. kan. przez 20 lat (z czego 4,9 mld dol. kan. zostało skierowane na lata 2022–2028). Nowy system radarowy poszerzy zakres monitorowania na

kierunki atlantycki i pacyficzny (wcześniej nadzorem objęty był wyłącznie kierunek arktyczny). Trudeau przedstawia inwestycję w NORAD jako kluczowy element obrony północnej flanki NATO.

Dalsze plany liberałów dotyczące wzmocnienia CAF obejmą głównie marynarkę wojenną. Drugi patrolowiec arktyczny został oddany do służby w lipcu ub.r. a budowa kolejnych rozpoczęła się w 2021 i 2022 r. Priorytetem jest wymiana przestarzałych okrętów podwodnych. Przewidziany jest też zakup systemu AEGIS w celu zwiększenia zdolności istniejących fregat do obrony powietrznej i przeciwrakietowej. Produkcja dwóch ciężkich lodołamaczy do 2030 r. będzie z kolei kluczowa dla zdolności Straży Przybrzeżnej do realizowania zadań monitorowania sytuacji i utrzymania suwerenności Kanady na jej wodach arktycznych przez cały rok (niezależnie od pokrywy lodowej). Siły lądowe oczekują m.in. na zakup ok. 60 wozów bojowych i rozbudowy sił specjalnych (Rangers) do 7 tys. (obecnie 5 tys.). Rozpoczął się też proces zakupu nowego systemu obrony przeciwlotniczej i przeciwrakietowej, opiewający na 1 mld dol. kan.

Przeszkodą w dalszym zwiększaniu wydatków obronnych jest brak zdecydowanego poparcia społecznego. Według badań z kwietnia br. 48% obywateli uważa, że wydatki na obronność są wystarczające, 34% chciałoby ich zwiększenia, ale 18% – zmniejszenia. Także zaufanie do CAF zostało w ostatnich latach nadszarpnięte. Zdecydował o tym zwłaszcza wybuch afery dotyczącej molestowania kobiet w szeregach CAF i toczące się w tej materii śledztwa. Mała liczba kobiet, imigrantów oraz osób pochodzenia rdzennego w korpusie oficerskim negatywnie wpływa na rekrutację nowych żołnierzy do czynnej służby. Opóźnia to realizację celu zwiększenia stanu osobowego CAF do 71,5 tys. wojska i 30 tys. rezerwistów, co zapowiedziano jeszcze w strategii z 2017 r.

Zaangażowanie w NATO. Kanada, która po zimnej wojnie wycofała wojska lądowe z Europy, w 2016 r. podjęła decyzję o objęciu funkcji państwa ramowego wielonarodowej grupy bojowej na Łotwie, realizując proces wzmacniania odstraszania i obrony na wschodniej flance NATO. Potwierdziło to zaangażowanie Kanady w kolektywną obronę w Europie i odstraszanie Rosji. Na Łotwie stacjonowała zmechanizowana kompania piechoty oraz kompanie serwisowe i zaopatrzeniowe (ok. 570 żołnierzy w 2021 r.). W marcu br. Kanada wzmocniła ten kontyngent o kolejnych 460 żołnierzy. Na marginesie [szczytu NATO](#) w czerwcu br. ministrowie obrony Kanady i Łotwy podpisali deklarację odnawiającą na czas nieokreślony misję Kanady w tej grupie. Zapowiedziano też zwiększenie jej do poziomu brygady (3–5 tys. żołnierzy). W czerwcu br., w ramach

sojuszniczej operacji Reassurance, fregaty Kingston i Summerside zostały skierowane na czteromiesięczne ćwiczenia na wodach Bałtyku i Atlantyku. Kanada była pierwszym państwem członkowskim, które ratyfikowało przystąpienie Finlandii i Szwecji do NATO.

Kanada otwiera się też na bliższą współpracę z NATO w Arktyce, czego dotąd nie chciała, obawiając się podważenia jej suwerenności na wodach Dalekiej Północy (część sojuszników, np. USA, Wielka Brytania i RFN, kwestionuje kanadyjskie stanowisko uznające północno-zachodnią drogę morską za wody wewnętrzne Kanady). Rosnąca aktywność Rosji i Chin w tym regionie powoduje jednak, że Kanada chce mocniej zaangażować Sojusz, przynajmniej w monitorowanie sytuacji. 25 sierpnia br. sekretarz generalny NATO po raz pierwszy odwiedził północną Kanadę. Trudeau dąży ponadto do ulokowania w Montrealu centrum eksperckiego [NATO ds. zmian klimatycznych](#), które miałyby m.in. analizować ich wpływ na bezpieczeństwo regionu arktycznego i uwiarygadniać gotowość Kanady do angażowania sojuszu w kwestie bezpieczeństwa na Dalekiej Północy.

Wnioski i perspektywy. Kanada nie osiągnie poziomu 2% PKB na obronność ani w krótkim, ani w średnim terminie niezależnie od tego, czy władzę utrzymają liberałowie z Trudeau na czele, czy przejmą ją konserwatyści (wybory zaplanowano na 2025 r.). Priorytetem pozostaną zdolności do utrzymania suwerenności w Arktyce, czego wyrazem jest bardzo kosztowny program modernizacji NORAD oraz inwestycje w marynarkę. Wszystko to każe sceptycznie patrzeć na potencjał istotnego zwiększenia zaangażowania wojskowego Kanady w Europie. Dotyczy to zwłaszcza przyjętych na szczycie NATO w Madrycie decyzji o wzmocnieniu odstraszania i obrony na wschodniej flance oraz zbudowania nowej puli sił (NATO New Force Model, NFM) na potrzeby Sojuszu. Choć Trudeau zapowiedział, że zwiększy obecność CAF na Łotwie, Kanada będzie oczekiwała od pozostałych sojuszników (w tym Polski) dużego udziału w rozbudowywaniu tego sojuszniczego związku taktycznego do poziomu brygady. Nie jest też jasne, jak duże siły i środki Kanada będzie w stanie kontrybuować do NFM.

Dla Polski ważne jest kontynuowanie współpracy wojskowej z Kanadą, bilateralnie oraz w ramach Sojuszu. Polska może w szczególności wykorzystać zwiększoną kanadyjską obecność na Łotwie do prowadzenia wspólnych ćwiczeń, ale też wspierać pomysł stworzenia natowskiego centrum eksperckiego ds. zmian klimatu w Kanadzie. Jednym z obszarów jego działań może być analizowanie aktywności Rosji w Arktyce – regionie, który będzie miał bardzo duże znaczenie dla rosyjskiej zdolności do eskalacji w ewentualnym kryzysie z NATO.